

Całość tomu zaopatrzone w noty biograficzne o piszących wspomnienia oraz indeks. Ponadto obok przedmowy, która wyjaśniła niektóre problemy, pewne partie książki zaopatrzone w przypisy. Wydaje się jednak, że przypisów czy innych tego typu doraźnych informacji jest zbyt mało, szczególnie przy prostowaniu niektórych nieścisłości ze wspomnień. Np. na s. 32 opisane walki bezbronnych i starcie z policją miało miejsce nie „wiosną”, ale w lutym 1932 r. Na s. 96 przy relacji o wyborach do Sejmu Śląskiego w 1930 r. brak wyjaśnienia, że chodzi o wybory z maja tego roku. Ta sama uwaga odnosi się do s. 30. W innym miejscu (s. 95) mylnie podano nazwę ZZZ, chociaż wówczas działała poprzedniczka tej organizacji Generalna Federacja Pracy. W innych częściach nie usunięto błędów: np. na s. 35 wymienia się nazwisko „Kowalec”; chodzi zapewne o Kowala lub Kawalca. Tam też wymienia się „Najdura”, w rzeczywistości przywódca śląskiego ZZZ nazywał się Bajdur. Te drobne usterki należało z tekstu koniecznie usunąć.

Ogólnie jednak pomimo wymienionych słabych stron tom wspomnień stanowi ciekawą próbę. Należy mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości ukaza się dalsze tomy.

Jerzy Pabisz

W. M. Drzewieniecki, THE GERMAN-POLISH FRONTIER, Chicago 1959, s. XX + 166.

Wzrost zainteresowania problematyką ziem zachodnich, obserwowany w ostatnich latach w naukowej literaturze polskiej szeregu specjalności, znajdować zaczyna coraz silniejszy odzew również poza granicami Polski, szczególnie w środowiskach polonijnych. Wymownym tego dowodem jest praca uczonego amerykańskiego polskiego pochodzenia, W. M. Drzewienieckiego, na temat granicy polsko-niemieckiej, wydana przez Polish Western Association of America.

Autor pracy, historyk, specjalizujący się w problematyce najnowszej historii regionu Europy środkowej i Rosji, należy do pokolenia emigracji wojennej. W Stanach Zjednoczonych pracuje na Uniwersytecie w Nowym Jorku i Instytucie Pedagogicznym w Oswego.

Praca ma charakter popularnonaukowy, napisana jest w sposób przystępny, wywód Autora ilustrowany jest, szczególnie w partiach poświęconych zagadnieniom demograficznym i gospodarczym, szeregiem przejrzystych zestawień oraz tabel statystycznych. Zawiera również kilka map przedstawiających zmiany terytorialne w Polsce na przestrzeni wieków.

Mimo swego popularyzatorskiego charakteru praca Drzewienieckiego posiada pełny aparat naukowy, pozwalający zaliczyć ją do kategorii prac naukowych. Przeznaczona jest ona nie tylko dla czytelnika polonijnego, lecz także dla szerokiego kręgu czytelników amerykańskich, dla których sprawy Europy środkowej i wschodniej zawierają posmak egzotyki. W związku z tym Autor był zmuszony dać krótki zarys historii stosunków polsko-niemieckich, poczynając od czasów najdawniejszych.

Takie założenia pracy pociągnęły za sobą pewne konsekwencje. Autor podaje np. obszernie cytaty źródeł (pełne teksty umów w Jalcie i Poczdamie w częściach dotyczących Polski oraz fragmenty odpowiednich wystąpień amerykańskich mężów stanu), co podyktowane było nie tyle merytorycznymi potrzebami pracy, ile dążeniem do pozyskania zaufania czytelnika amerykańskiego, który na ogół z dużą rezerwą odnosi się do podobnych wypowiedzi i źródeł pochodzących z krajów

socjalistycznych, określanych przez pewne koła mianem komunistycznej propagandy. Temu samemu celowi służą także liczne fotografie, stanowiące wymowną ilustrację zawartych w książce danych o rozmiarach zniszczeń na ziemiach zachodnich.

Praca składa się z obszernej części wstępnej (przedmowę napisał znany historyk amerykański zajmujący się dziejami najnowszymi, William H. McNeill, profesor Uniwersytetu w Chicago), czterech rozdziałów, z których pierwszy poświęcony jest historii stosunków polsko-niemieckich (s. 3—51), drugi ustanowieniu nowej granicy polsko-niemieckiej (s. 52—72), trzeci polskiemu gospodarowaniu na odzyskanych terytoriach zachodnich (s. 73—124), a czwarty znaczeniu granicy na Odrze i Nysie (s. 125—145). Pracę kończą konkluzje, bibliografia i indeks (s. 146—166).

Drzewieniecki z dużym spokojem i umiarem stara się przedstawić skomplikowany splot zagadnień demograficznych, gospodarczych oraz ciągle jeszcze aktualnych zagadnień politycznych związanych ze sprawą przejścia przez Polskę terenów na wschód od linii Odra-Nysa. Ten niezwykle jak na emigracyjnego historyka piszącego o sprawach powojennej Polski obiektywizm widać na ogół również przy przedstawianiu stosunków polsko-radzieckich. Nie ustrzegł się wszakże tu Autor całego szeregu skrótów myślowych i uproszczeń, z których część tylko położyć możemy na karb szczupłych rozmiarów i charakteru pracy. Przykładem tego może być zupełne pominięcie przy omawianiu warunków odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. znaczenia dla sprawy polskiej deklaracji Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich z marca 1917 r. (s. 9—10). Przykładem może być także przedstawienie przez Autora sprawy wkroczenia Armii Czerwonej na obszary zabużańskie w dniu 17 IX 1939 r. (s. 45), które nazywa „uderzeniem nożem w plecy”, z całego zaś opisu można odnieść wrażenie, że armia polska walczyła we wrześniu przeciwko połączonym (combined) siłom niemiecko-rosyjskim. Również sposób, w jaki Autor pisze o powstaniu warszawskim, budzi krytyczne refleksje (s. 50). Podobne uwagi odnoszą się też do poruszanego przez Autora zagadnienia ruchu oporu, który dla Drzewienieckiego oznacza wyłącznie siły organizowane przez rząd londyński (s. 49—50).

Znajdujemy jednak w pracy także przykłady obiektywnego przedstawienia omawianych zagadnień z kompleksu spraw polsko-radzieckich. Dotyczy to charakterystyki paktu niemiecko-radzieckiego z sierpnia 1939 r., jak też udziału armii polskiej, powstałej na terenie Związku Radzieckiego, w walce o niepodległość Polski (s. 42 i 50).

Przechodząc do zasadniczego tematu swojej pracy, Autor bardzo słusznie zwraca uwagę na fakt, że zajmując się zagadnieniem genezy granicy na Odrze i Nysie, uwzględnić trzeba dwa momenty: zlikwidowanie Prus jako głównej bazy niemieckiej agresji na wschód oraz ustalenie bardziej obronnej granicy Polski na zachodzie (s. 53). Ten strategiczny motyw zmian terytorialnych polsko-niemieckich podkreśla Autor bardzo mocno w kilku miejscach. Pisze, że motyw ten podkreślony został już przez gen. Sikorskiego w czasie jego pierwszej wizyty w Stanach Zjednoczonych w grudniu 1942 r. Dostrzega też, że postulaty zmian polskiej granicy zachodniej poprzez włączenie starych, zgermanizowanych ziem nad Odrą wysunięte zostały także przez lewicę polską (ZPP, KRN). Nie wspomina jednak ani słowem o tym, że jedynie stanowisko tego właśnie obozu było w pełni konsekwentne i realne. Domagając się bowiem zwrotu Polsce ziem zagrabionych i zgermanizowanych na zachodzie, rezygnował on równocześnie z niepolskich etnicznie ziem wschodnich.

Do wiedzy naszej o genezie granicy na Odrze i Nysie praca Drzewienieckiego nie wnosi wiele nowego, choć rozdział poświęcony konferencji w Jałcie zawiera ciekawe szczegóły (s. 59—64).

Autor słusznie podkreśla, że zmiana pierwotnie przychylnego stanowiska Churchilla w sprawie zachodniej granicy polskiej, zaobserwowana w Jałcie, spowodowana została przez zarysowujący się już wówczas antagonizm pomiędzy Wschodem a Zachodem. W Jałcie było już rzeczą wiadomą, że rząd londyński z całą pewnością nie obejmie władzy w Polsce (s. 60).

Analizując postanowienia konferencji w Poczdamie w odniesieniu do granic Polski, Drzewieniecki zwraca uwagę na pozorną ich rozbieżność w dwóch punktach: w sprawie odłożenia ostatecznego ustalenia granicy do czasu konferencji pokojowej i w sprawie przesiedlenia ludności niemieckiej. Nie tłumaczy postanowienia pierwszego względami formalnymi, jak czynią to uczeni polscy, przekonanie zaś o trwałości tej granicy wyprowadza z postanowienia drugiego. Pisze, iż żaden poważny mąż stanu nie mógłby podjąć decyzji o przesiedleniu, gdyby traktował ją jako krótkotrwały eksperyment. Cytuje w tej sprawie znaną wypowiedź Mołotowa z 17 X 1946 r., zawierającą również podany wyżej argument (s. 71—72).

Najmocniejszą stroną pracy jest bez wątpienia część poświęcona zagadnieniom gospodarczym i demograficznym. Autor w tym wypadku ustrzegł się w zasadzie uproszczeń. Zagadnienia te rozpatruje w dwóch chronologicznych okresach. Najpierw przedstawia rozmiary zniszczeń na ziemiach zachodnich oraz wysiłki narodu polskiego zmierzające do odbudowy i integracji tych ziem z pozostałą częścią Polski. Następnie zajmuje się analogiczną problematyką w odniesieniu do okresu przedwojennego.

Rozmiary zniszczeń przedstawia Autor bardzo sugestywnie, co nadaje pracy duży walor propagandowy. Bardzo wysoko ocenia zarówno wysiłek społeczeństwa polskiego w dziele odbudowy, jak też uzyskane na tym polu sukcesy. Na tym tle dość osobliwie wygląda przebijająca się tendencja do stawiania z jednej strony wysiłku społeczeństwa, a nawet daleko idącego wkładu ze strony rządu i terytorialnych władz państwowych, z drugiej zaś „wytrenowanych przez Moskwę liderów komunistycznych”, którzy zajmując się planowaniem stwarzali jedynie trudności w dziedzinie odbudowy (s. 90).

Autor dostrzega również bardziej istotne przyczyny nieosiągnięcia przed 1958 r. w niektórych gałęziach gospodarki narodowej na ziemiach zachodnich (rolnictwo) poziomu przedwojennego. Zagadnieniem rozwoju rolnictwa zajmuje się stosunkowo szczegółowo, podkreślając korzystne zmiany, które nastąpiły po październiku 1956 r.

Szczegółowe i dokładne są rozważania Autora poświęcone zmianom demograficznym, jakie się dokonały na ziemiach zachodnich w latach 1939—1947. Autor widzi tu dwie fale: napływu ludności niemieckiej na okupowane ziemie polskie w latach 1939—1943, a następnie, w latach 1944—1947, falę powrotną w dwóch dających się oddzielić etapach: 1. ewakuacja zarządzona przez władze niemieckie i spontaniczna ucieczka ludności niemieckiej w obawie przed nadciągającą armią radziecką, 2. przesiedlenia ludności niemieckiej na podstawie postanowień poczdamskich.

W rozdziale następnym te same zagadnienia omawia również Autor w odniesieniu do okresu przedwojennego. W oparciu o źródła niemieckie przedstawia tzw. Ostflucht i uzależnienie gospodarki obecnych ziem zachodnich od sezo-

nowej siły roboczej z Polski. Obszerne cytaty uczonych niemieckich są w tym względzie bardzo sugestywne.

W zakresie zagadnień gospodarczych skutecznie podważa Autor tezę, podnoszoną i obecnie w rewizjonistycznej nauce niemieckiej, o zależności gospodarki Rzeszy niemieckiej od śląskich surowców i produktów żywnościowych. Posługując się danymi statystycznymi wykazuje, że nadwyżki produkcyjne gospodarki ówczesnych niemieckich prowincji wschodnich były bardzo małe i nie mogły odgrywać poważniejszej roli w ekonomice niemieckiej.

W konkluzji Autor zdecydowanie wypowiada się za uznaniem „de iure” Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ostatecznym uznaniem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Minusem tej ciekawej i pożytecznej pracy jest stosunkowo nisko wykorzystanie literatury polskiej. Z wydawnictw krajowych Autor wykorzystał tylko prace B. Wiewióry, J. Lubojańskiego, roczniki statystyczne i *Ziemia Staropolskie*, t. VI, pod redakcją K. Piwarskiego¹, którego Autor uparcie nazywa Piwowarskim. Opiera się natomiast głównie na literaturze anglosaskiej oraz w niewielkim stopniu niemieckiej.

Reasumując należałoby sobie życzyć, aby ta rzetelna praca nie była odosobnionym zjawiskiem na zachodnim rynku wydawniczym i aby zachodnia opinia publiczna była co najmniej w podobny sposób informowana o problemach współczesnej Polski.

Adam Basak i Adolf Juzwenko

AUF DEN SPUREN DER „OSTFORSCHUNG”. EINE SAMMLUNG VON BEITRÄGEN DER ARBEITSGEMEINSCHAFT ZUR BEKÄMPFUNG DER WEST-DEUTSCHEN „OSTFORSCHUNG” BEIM INSTITUT FÜR GESCHICHTE DER EUROPÄISCHEN VOLKSDEMOKRATIEN. (Gesamtredaktion: Dr Claus Remer. Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig, Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe, Sonderband I. Leipzig, 1962, s. IX + 234).

Zespół roboczy z lipskiego Instytutu Historii Europejskich Republik Ludowych do spraw walki z zachodnioniemieckimi „badaniami Wschodu” opublikował zbiór studiów demaskujących rolę i zadanie nauki, podporządkowanej zachodnioniemieckiemu rewizjonizmowi.

Prof. dr Basil Spiru, kierownik lipskiego zespołu roboczego, precyzując we Wstępie pojęcie „Ostforschung”, zwraca uwagę na zdecydowanie antykomunistyczne ostrze tej nauki, służącej interesom najbardziej reakcyjnych kół w Niemieckiej Republice Federalnej. W zasięgu badań prowadzonych w ramach tej nauki znajdują się nieprzypadkowo Związek Radziecki, jak również inne państwa budujące socjalizm, w szczególności Polska i Czechosłowacja. „Ostforschung”, poświęcając wiele uwagi historii nowożytnej i dziejom najnowszym krajów środkowej i środkowo-wschodniej Europy, uwzględnia w swych badaniach w szerokim zakresie inne dziedziny życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kul-

¹ B. Wiewióra, *Granica na Odrze i Nysie w świetle prawa międzynarodowego*. Poznań 1957; J. Lubojański, *The Reconstruction and Organisation of the Economy of the Western Territories, 1945—1948*, 2 parts, Zachodnia Agencja Prasowa, No. 11 and 12 (December, 1957); *Ziemia Staropolska*, t. VI, „Odbudowa Ziemi Odzyskanych”, pod red. K. Piwarskiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1957.